

wpoznaniu.pl

„Warto robić coś więcej niż
tylko przeżywać swoje życie”
s. 6

Co, gdzie, kiedy?
s. 10

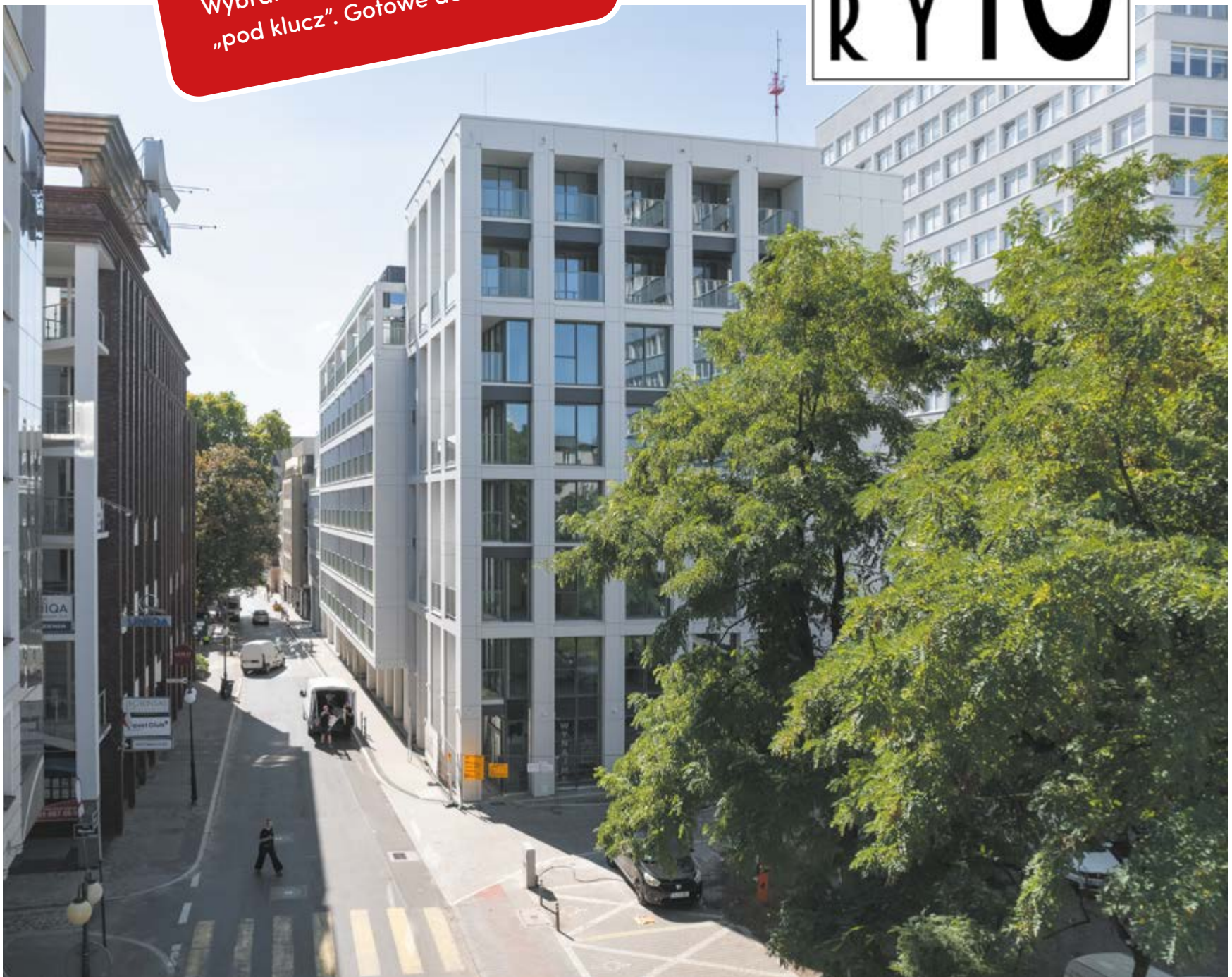
NR 190 | 22-28.10.2026 | Redaktor wydania: **Marek Jerzak**

ISSN 2956-5790

REKLAMA

Wybrane mieszkania wykończone
„pod klucz”. Gotowe do odbioru!

PIEKARY 18



biuro@ataner.pl
tel. 61 859 40 04
www.ataner.pl

Od 35 lat budujemy Poznań.



Nasza dzielnica

Dzisiaj jest brudny i zaniedbany, przez co trudno uwierzyć, że kiedyś mógł zachwycać nowoczesnością, a zwłaszcza wykonaną z ceramicznych płytek elewacją. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał nakaz wykonania prac naprawczych, ale na razie nic się tu nie dzieje.

Biurowiec Zjednoczenia Przemysłu Ceramiki Budowlanej projektu Aleksandry Hubert stoi przy ul. Gajowej 6 na poznańskich Jeżycach. Już sama nazwa tłumaczy, dlaczego jego elewację obłożono ceramicznymi płytkami. Te dzisiaj nie zachwycają. Dość dawno temu zamalowano je farbą.

Elewacja jest w złym stanie. Pojawiły się taśmy zabezpieczające
Mający ponad 50 lat budynek zaczyna się powoli sypać. W ostatnim czasie wygrodzono część chodnika i zamknięto główne wejście, mimo że w środku w biurach wciąż pracują ludzie. Prawdopodobnie chodzi o względy bezpieczeństwa. Elewacja jest w złym stanie, na co uwagę zwrócił już Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego.

– W ubiegłym roku pracownicy in-

REKLAMA



SUPER DEO – POCZUJ JAKOŚĆ ORYGINAŁU!

Jest chwalony przez narciarzy, lekkoatletów, piłkarzy, tenisistów, zapasników i uprawiających inne dyscypliny sportu. Ten bezzapachowy, bezalkoholowy superdezodorant Super Deo z wysokogatunkowej krystalicznej skały dla pań, panów, dziewczyn i chłopaków doskonale neutralizuje brzydkie zapachy potu pach i stóp. Działa natychmiast. Starcza aż na rok. Nie oziębia pach, jak wiele innych dezodorantów. Super Deo jest w 100 proc. oryginalny i dlatego nie zostawia plam. Jest bardzo delikatny, nie podrażnia skóry. Przebadany dermatologicznie. Dezodorant Super Deo jest dobrym wyborem! Kupisz go w aptekach i sklepach zielarskich w korzystnej cenie – ok. 19 zł.

Wieżowiec na Jeżycach straszy

spektoratu przeprowadzili czynności kontrolne dotyczące stanu technicznego budynku przy ulicy Gajowej 6. Podczas tej kontroli stwierdzili nieodpowiedni stan techniczny budynku. Chodziło o uszkodzenia i ubytki okładzin ściennych zewnętrznych i uszkodzenie schodów zewnętrznych w tylnej części budynku. W wyniku stwierdzonych nieprawidłowości w stanie technicznym zostało wszczęte postępowanie, którego efektem była moja decyzja z 5 maja 2025 roku – mówi Paweł Krzysztof Łukaszewski, dyrektor PINB.

Prace muszą być wykonane do końca roku
– Nakazałem współwłaścicielom usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości stanu technicznego budynku – mówi Łukaszewski.

Zakres prac miał obejmować m.in. skucie odparzonych okładzin ściennych elewacji oraz naprawę uszkodzonych obróbek blacharskich, a także schodów zewnętrznych w tylnej części budynku. – Inspektorzy, którzy przeprowadzili czynności kontrolne, nie stwierdzili jakiegokolwiek bezpośredniego niebezpieczeństwa. Współwłaściciele budynku zostali zobowiązani jednak do wykonania napraw do 31 grudnia 2026 roku. To nieprzekraczalny termin ich wykonania – tłumaczy dyrektor PINB.

Czy prace zostaną wykonane? To staraliśmy się uzgodnić w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, która jest współwłaścicielem gmachu. – Remontem budynku przy ulicy Gajowej 6 zajmuje się firma Forkom i proszę o kontakt z nimi – otrzymaliśmy w odpowiedzi od rzeczniczki GDDKiA Aliny Cieślak. Forkom jest jednym ze współwłaścicieli wieżowca. Mimo wielu telefonów i maila skierowanego do firmy nie udało nam się porozmawiać na temat stanu budynku i dotyczących go planów.

Jak jednak udało nam się ustalić, właściciele budynku zwrócili się do Miejskiego Konserwatora Zabytków Urzędu Miasta Poznania o pozwolenie konserwatorskie na remont elewacji biurowca. Bez niego nie można rozpocząć prac.

Bez konserwatorskiego pozwolenia ani rusz
– Biurowiec Zjednoczenia Przemysłu Ceramiki Budowlanej przy ul. Gajowej 6 w Poznaniu znajduje się na obszarze zespołów urbanistyczno-architektonicznych kolebki miasta, najstarszych przedmieścia i najstarszych dzielnic XIX-wiecznego Poznania, wpisanych do rejestru zabytków pod nr A 239, decyzją z 6 października 1982 r. W związku z tym objęty jest ochroną konserwatorską – tłumaczy Joanna Bielawska- Pałczyńska, dyrektorka Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków UMP
– Na wszelkie prace wpływające na wygląd zewnętrzny budynku wymagane jest uzyskanie pozwolenia kon-



FOT. WPOZNANIU.PL

Biurowiec przy Gajowej ma ponad 50 lat

serwatorskiego, zgodnie z art. 36 ust. 1 ustawy z 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami – wyjaśnia Miejska Konserwator Zabytków i zdrazca, dlaczego gmach jest tak cenny. – Biurowiec Zjednoczenia Przemysłu Ceramiki Budowlanej powstał w latach 1963-1967 wg projektu Aleksandry Hubert. Obiekt ten reprezentuje cechy architektury modernistycznej. Ze względu na wartości architektoniczno-urbanistyczne budynek wskazany jest do ochrony (jako dobro kultury współczesnej) w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Poznania, uchwalonym przez Radę Miasta Poznania 11 lipca 2023 r. i ujęty jest w gminnej ewidencji zabytków zgodnie z Zarządzeniem z 17 października 2019 r. w sprawie przyjęcia Gminnej Ewidencji Zabytków Miasta Poznania. W związku

z tym nie ma możliwości jego wyburzenia – wyjaśnia dyrektorka MKZ UMP.

Remontu na razie nie będzie?
Jak się dowiadujemy, Miejski Konserwator Zabytków wezwał wnioskodawcę do usunięcia braków we wniosku o pozwolenie konserwatorskie na remont elewacji biurowca Zjednoczenia Przemysłu Ceramiki Budowlanej przy ul. Gajowej 6 w Poznaniu, poprzez dostarczenie kompletnego projektu budowlanego. Jak się jednak okazuje, konserwatorskie pozwolenie na razie nie zostanie wydane, co oznacza, że remont się nie rozpocznie. Dlaczego?
– Obecnie postępowanie o wydanie pozwolenia konserwatorskiego na remont elewacji zostało zawieszono na wniosek inwestora – zdradza dyrektorka MKZ UMP.

Marek Jerzak ■



Po Poznaniu jeździ tramwaj, w którym testowo zainstalowano innowacyjny system oświetlenia. Rozwiązanie wykorzystuje technologie inspirowane naturalnym światłem dziennym. Inicjatywa jest efektem współpracy firmy Signify, Politechniki Poznańskiej oraz MPK Poznań.

Signify, Politechnika Poznańska oraz MPK Poznań nawiązały współpracę w ramach projektu badawczego dotyczącego nowoczesnych systemów oświetlenia części pasażerskiej pojazdów komunikacji zbiorowej. Poznański przewoźnik udostępnił tramwaj, który został wyposażony w specjalnie przygotowany system i stał się mobilnym laboratorium nowoczesnych technologii oświetleniowych. Rozwiązanie dostarczone przez Signify umożliwia realizację różnych scenariuszy badawczych, natomiast naukowcy z Politechniki Poznańskiej będą odpowiedzialni za prowadzenie badań i analiz. System łączy: moduły BioUp (Cyan Enhanced Dynamic) wspierające naturalny rytm dobowy człowieka, innowacyjne LED-y Premium Ambiance odpowiadające za budowanie przyjaznej atmosfery we wnętrzu oraz oświetlenie Philips Hue umożliwiające tworzenie dy-

Tramwaj z inteligentnym oświetleniem jeździ w Poznaniu



namicznych efektów świetlnych. Oświetlenie dostosowuje swoje parametry do pory dnia, a także zmienia

charakter w zależności od lokalizacji tramwaju – na wybranych przystankach planowane są dodatkowe efekty kolory-

styczne, jak na przykład biało-niebieskie światło w pobliżu stadionu Lecha Poznań. Na potrzeby projektu tramwaj otrzymał także oznaczenia informujące o współpracy Signify, Politechniki Poznańskiej i MPK Poznań, dzięki czemu stanie się widocznym symbolem wspólnej inicjatywy realizowanej w przestrzeni miasta.
– Jeden z poznańskich tramwajów, Tatra o numerze bocznym 412, zamieni się w mobilne laboratorium, w którym prowadzone będą badania o wpływie światła na komfort podróży. To interesujący przykład współpracy, w której tabor miejskiego przewoźnika może zostać wykorzystany do testowania rozwiązań mających potencjał poprawić doświadczenia pasażerów w przyszłości. Cieszymy się, że taki projekt będzie realizowany właśnie w Poznaniu – mówi Krzysztof Dostatni, Prezes Zarządu MPK Poznań.
W ramach projektu eksperci ustalą, w jaki sposób adaptacyjne oświetlenie, zmieniające swoje parametry w zależności od pory dnia, może wpływać na komfort pasażerów korzystających z transportu publicznego. Zebrane wyniki pozwolą ocenić potencjał wykorzystania takich systemów w pojazdach komunikacji miejskiej w przyszłości.

MATERIAŁ PARTNERA

Rusza nabór do programu „POZnań – i zamieszkaj”

Do 30 listopada będzie można składać wnioski o **najem mieszkań w ramach programu „POZnań – i zamieszkaj”**. Nabór dotyczy III etapu inwestycji **Poznańskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego przy ul. Żelaznej, gdzie powstanie 516 lokali wykończonych w standardzie „pod klucz”**.

Nabór będzie prowadzony przez Biuro Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Poznania. Wnioski można składać elektronicznie za pośrednictwem formularza ePUAP lub w formie papierowej przy ul. Matejki 50. Dokumenty można również przesłać pocztą na adres biura. Oferta jest skierowana do osób i rodzin zainteresowanych poprawą warunków mieszkaniowych. O udział w programie mogą ubiegać się także chętni spoza Poznania, którzy planują związać swoją przyszłość z miastem. Kandydaci muszą spełnić warunki określone w zasadach naboru, w tym kryteria dochodowe i dotyczące tytułu prawnego do innego mieszkania w Poznaniu. Szczegółowe informacje o programie i wymaganych dokumentach można znaleźć na stronie PTBS. Informacji udziela również Biuro Spraw Lokalowych pod numerem telefonu 61 646 33 44.

516 mieszkań w 12 budynkach
Inwestycja przy ul. Żelaznej jest trzecim i największym etapem pro-

gramu „POZnań – i zamieszkaj”, realizowanego przez Miasto Poznań i Poznańskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Zaplanowano 12 budynków mieszkalnych o wysokości od pięciu do sześciu kondygnacji, w których znajdzie się 516 lokali jedno-, dwu-, trzy- i czteropokojowych. Zabudowa utworzy cztery półotwarte kwartały. Pomiędzy budynkami powstaną zielone dziedzińce z miejscami do odpoczynku i rekreacji. Na parterach wybranych obiektów przewidziano pięć lokali usługowych, zlokalizowanych w pobliżu centralnej przestrzeni publicznej, która ma pełnić funkcję lokalnego centrum osiedla.
Parkingi i infrastruktura dla rowerzystów
W ramach przedsięwzięcia powstaną dwa wielokondygnacyjne garaże nadziemne oraz dodatkowe miejsca postojowe. Łącznie zaplanowano ich 371 dla samochodów, w tym 222 w garażach. Przewidziano również 472 miejsca dla rowerów: 328 w garażach oraz 144 na terenie osiedla. Uzupełnieniem zabudowy będą drogi wewnętrzne, ciągi piesze, elementy małej architektury oraz niezbędne instalacje i sieci techniczne. Projekt uwzględnia rozwiązania służące retencji wód opadowych i ograniczeniu wpływu inwestycji na środowisko. Na terenie osiedla zaplanowano

ogrody deszczowe, zbiorniki retencyjne oraz zielone dachy. Budynki mają być wykonane w standardzie niskoenergetycznym, co pozwoli ograniczyć zapotrzebowanie na energię nieodnawialną.
Największy etap programu
Osiedle przy ul. Żelaznej będzie największym dotychczasowym przedsięwzię-

ciem realizowanym w ramach programu „POZnań – i zamieszkaj”. Inwestycja będzie finansowana z kilku źródeł, w tym z Funduszu Doplát, kredytu budowlanego, komercyjnego lub SBC, partycypacji najemców oraz środków własnych PTBS. Pierwsi mieszkańcy mają wprowadzić się na osiedle na przełomie III i IV kwartału 2028 roku.



Kryminalny Poznań

OPRACOWAŁ H.S.

Wielkopolskim policjantom udało się rozbić szajkę handlującą nielegalnymi papierosami. Grupa zajmowała się sprowadzaniem, magazynowaniem i dystrybucją wyrobów bez wymaganych polskich znaków akcyzy. Jej członkowie dostarczali odbiorcom towar przy pomocy firm kurierskich oraz przesyłek pobraniowych. W sprawie zatrzymano siedem osób, a zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na postawienie zarzutów dotyczących udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, przestępstw skarbowych oraz prania pieniędzy, w tym transakcji obejmujących kwoty przekraczające łącznie 27 milionów złotych.

Na terenie gminy Kępno mężczyzna wypił – jak myślał – napój z butelki znajdującej się w pożyczonym od brata aucie, po czym zmarł. Służby zabrały pozostały płyn na badania laboratoryjne. Jak się okazało, w butelce nie było zwykłego napoju, a ciecz po syntezie amfetaminy. Okazała się ona finalnym produktem do wytworzenia amfetaminy sproszkowanej. Brat zmarłego został tymczasowo aresztowany za posiadanie narkotyków, posiadanie amunicji bez pozwolenia oraz za nieumyślne spowodowanie śmierci.

Po kilkunastu dniach poszukiwań w powiecie gnieźnieńskim zatrzymano pięciu mężczyzn podejrzanych o brutalny napad. Podszycali się oni pod policjantów i mieli fałszywe nakazy przeszukania. Mężczyznę, który otworzył im drzwi skrupowali i grozili mu torturami. Pokrzywdzonemu udało się uwolnić i powiadomić policję. Podczas działań funkcjonariusze zabezpieczyli broń, materiały wybuchowe, amunicję, narkotyki i prawie 200 tys. zł w gotówce. Trzech podejrzanych trafiło już do aresztu na trzy miesiące. Za rozbój grozi im do 15 lat więzienia.

Policjanci zatrzymali sprawców kradzieży, do której doszło w jednym ze sklepów jubilerskich w centrum Leszna. Dwaj 43-latkowie zostali złapani w Koninie około godziny 16:00, pięć godzin po dokonaniu przestępstwa w Lesznie. Podczas przeszukań miejsc, w których przebywali podejrzani, policjanci znaleźli całość skradzionej biżuterii. Były to złote wyroby o wartości co najmniej 150 tysięcy złotych. Obaj mężczyźni obecnie przebywają w policyjnym areszcie.

WIĘCEJ NA
wpoznaniu.pl

Nowy rok przyniesie podwyżki

Rząd przygotowuje zmiany w emeryturach, które miałyby wejść w życie od stycznia 2027 roku. Chodzi o podniesienie świadczenia o kilkaset złotych, jednak waloryzacja objęłaby tylko część emerytów. Komu po zmianach należy się będą większe pieniądze?

Więcej pieniędzy? Nie dla wszystkich
Projekt ustawy przygotowany przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej dotyczy podniesienia eme-



Podwyżki jednak nie dla wszystkich

FOT. Ł. GDAK/ARCHIWUM

rytur nawet o 552 zł. Jednak podwyżki miałyby objąć jedynie część osób pobierających świadczenie. Chodzi o tych seniorów, którzy przeszli na wcześniejsze emerytury powszechne.

Rząd, chcąc wyrównać zaniżone świadczenia, opracowuje zmiany, które objęłyby kobiety urodzone w latach 1954-

1959, mężczyzn urodzonych w latach 1949-1952 oraz w 1954 r. i osoby, które złożyły wniosek o wcześniejszą emeryturę przed 6 czerwca 2012 r. Według szacunków ministerstwa nowa ustawa zmieniłaby sytuację około 200 tys. osób.

Emeryci, których to dotyczy, nie będą musieli składać żadnych wniosków ani pojawiać się w urzędach. System naliczy i wyrówna świadczenie automatycznie. Jeśli projekt ustawy zostanie przyjęty, przeliczenia za-

obowiązywać od momentu wdrożenia nowego przepisu.

Waloryzacja emerytur
Niezależnie od przedstawionego projektu ustawy, w przyszłym roku wszystkich emerytów czeka coroczna podwyżka świadczenia. Rząd, przyjmując ustawę budżetową na 2027 rok, zabezpieczył na waloryzację emerytur i rent 19 mln zł.

Według wyliczeń wskaźnik waloryzacji miałby wynieść 3,96 proc., co oznaczałoby, że od 1 marca 2027 roku minimalna emerytura w Polsce wyniesie 2056,84 zł. Obecna jest na poziomie 1978,49 zł. Wpływ na wzrosty ma przede wszystkim inflacja, która wpływa na ceny towarów i usług oraz wzrost przeciętnego wynagrodzenia.

Wielkopolscy emeryci

W naszym regionie średnia długość życia kobiet jest zbliżona do tej krajowej i wynosi 82 lata. W Wielkopolsce przeciętna emerytura ZUS brutto w 2024 roku opiewała na kwotę 3 819,57 zł, co w porównaniu z pozostałymi województwami było kwotą większą o około 70 zł.

Na wyższe świadczenia wpływ ma m.in. silny sektor produkcyjny. Firmy takie jak np. Volkswagen czy Solaris generują wysokie wynagrodzenia i regularną bazę składkową, co odczuwa całe społeczeństwo w regionie.

W województwie wielkopolskim w I kwartale 2026 roku przeciętna liczba emerytów wyniosła 55 1483. Miesięcznie na konta seniorów w ramach świadczenia wpływa 2 363 904 305 zł.

Aleksandra Wróblewska ■

Intrygujące linie na Mostach Berdychowskich

Na Mostach Berdychowskich pojawiły się ekipy. Ich zadaniem było przyklejenie specjalnych naklejek. Niemal kompletnie przezroczystych. Widoczne są tylko czarne linie.

Naklejki pojawiły się na szklanych balustradach nowej przeprawy dla pieszych i rowerzystów. W jednym miejscu linie są cieńsze, ale za to gęstsze, w innym naniesiono je rzadziej, lecz wyraźniej grubsze. To test. Chodzi o ptaki, które miały rozbijać się na szklanych balustradach. Czy po umieszczeniu naklejek ofiar wśród nich będzie mniej?

– Zapowiadaliśmy ich przygotowanie. Naklejki pojawiły się testowo – mówi Agata Kaniewska, rzeczniczka Zarządu Dróg Miejskich w Poznaniu.

– Naklejki powiszą tu przez kilkanaście lub kilkadziesiąt dni. Zainteresowane osoby mogą się im przyglądać, by obserwować ich działanie. Potem Miasto oceni test i ewentualnie wybierze odpowiedni wzór – wyjaśnia Agata Kaniewska. Wówczas pokryje on pozostałe balustrady Mostów Berdychowskich.

Marek Jerzak ■



Zmiany mają pomóc ptactwu

FOT. M. MELANOWICZ/WPOZNANIU.PL

Akademik lśni niczym nowy



To nie hotel, choć standard wysoki

FOT. M. MELANOWICZ/WPOZNANIU.PL

Studenci Politechniki Poznańskiej mają się z czego cieszyć. 16 października uroczystie otwarto zmodernizowany Dom Studencki numer 3.

Politechnika Poznańska oficjalnie otworzyła zmodernizowany Dom Studencki numer 3. Inwestycja kosztowała ponad 20 mln złotych, z czego ponad 14 mln zł przekazało Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Inwestycja objęła kompleksową przebudowę, remont i termomodernizację akademika. W ramach prac budynek

został w pełni dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami oraz nowoczesnych standardów mieszkalnych – przygotowano 150 jednoosobowych pokoi z łazienkami i aneksami kuchennymi, nowe strefy wspólne (chillroom, pralnia, jadalnia) oraz nowoczesne zabezpieczenia.

– To jest inwestycja przekraczająca 20 milionów złotych. To najwyższy standard, jaki mogliśmy wykonać dla studentów i cieszymy się z tego faktu – mówił na otwarciu rektor Politechniki Poznańskiej prof. dr hab. inż. Teofil Jesionowski.

Mniej miejsc, ale wyższy standard
Uczelnia postawiła na pokoje jednoosobowe, na które – jak zaznaczył rektor – zapotrzebowanie jest bardzo duże.

– Sam miałem zaszczyt uczestniczyć w stypendium, 20 lat wstecz we Francji, gdzie były pokoje jednoosobowe. To jest standard europejski – wspominał rektor Teofil Jesionowski.

Uczelnia ma około dwa tysiące miejsc w domach studenckich. Politechnika rozważa również budowę kolejnego aka-

demika na kampusie Warta, gdzie uzskała teren o powierzchni 2,3 hektara. Realizacja tego projektu będzie jednak zależeć od dostępności finansowania.

– Pozyskaliśmy nowy teren i jesteśmy otwarci na różne możliwości, ale proszę pamiętać, że za dwa lata będzie niż demograficzny. Na Politechnice potrafimy liczyć doskonale i myślę, że te miejsca będą optymalne – mówił rektor Jesionowski.

Hubert Śnieżek ■



Uczelnia rozważa kolejną inwestycję

FOT. M. MELANOWICZ/WPOZNANIU.PL

Jurorzy docenili dziedziniec przed CK Zamek, ale wygrały Mosty Berdychowskie

Ogłoszono wyniki tegorocznej edycji konkursu o nagrodę Prezydenta Miasta Poznania imienia Jana Baptisty Quadro. Nagroda przyznawana jest architektom, których projekty nie tylko dobrze spełniają swoją funkcję, ale też wpływają na wygląd miasta i jakość miejskiej przestrzeni.

Jury, w którego składzie zasiadają głównie architekci, co roku przyznaje nagrody dla autorów najlepszych projektów budynków, które powstały w ciągu poprzedniego roku.

Tegoroczna nagroda Prezydenta Miasta Poznania im. Jana Baptisty Quadro z rąk zastępczyni prezydenta Natalii Weremczuk powędrowała w ręce twórców Mostów Berdychowskich. To zespół, w którego składzie znaleźli się Błażej Szurkowski, Bartosz Gurawski, Maciej Sokolnicki, Adam Turczyn i Jerzy Niewczas.

Ma niemal malarską formę

Jurorzy docenili zgodność inwestycji z założeniami konkursowymi.

– Pozwoliła na funkcjonalne i komunikacyjne zszycie przeciwnych brzegów rzeki oraz włączenie w obszar staromiejski terenu Ostrowa Tumskiego i kampusu Politechniki Poznańskiej. Jury doceniło umiejętności i kunszt zespołu projektowego, dzięki którym obiekt o ty-



Doceniono także remont Domu Książki

FOT. M. MELANOWICZ/WPOZNANIU.PL

powo użytkowym charakterze zyskał lekką, niemal malarską formę architektoniczną, stając się jednym z nowych symboli Poznania. Na szczególne uznanie zasługuje konsekwencja w opracowaniu detali od oświetlenia po elementy małej architektury, która pozwoliła nadać

przeprawie spójny i wyrazisty charakter – brzmi uzasadnienie. Zwrócono w nim również uwagę na wykreowaną z sukcesem przestrzeń spacerową i rekreacyjną.

Wcześniej przyznano również wyróżnienia. Drugie dla architekta Aleksandra Wadasa za projekt Otwartego Dziedzińca

przy CK Zamek. W tym przypadku doceniono udaną próbę stworzenia kame-ralnej i przyjaznej przestrzeni powstałej w monumentalnym kontekście tego od-cinka ulicy Św. Marcin.

Natomiast pierwszym wyróżnieniem uhonorowano twórców remontu i przebudowy Domu Książki przy ul. Gwarnej. To pracownia Piotra Litoborskiego i Piotra Marciniaka. W tym przypadku jurorzy docenili sam fakt przywrócenia miastu ważnego pod względem urbanistycznym budynku „trwale obecnego w pamięci jego mieszkańców, który w ostatnich dekadach stopniowo popadał w ruinę”. Doceniono także to, jak parter wyremontowanego budynku otwiera się na miasto i jego mieszkańców.

O nagrodę walczyły w tym roku: budynek wielorodzinny Drzymały 17, Dom Książki przy ul. Gwarnej, Dom Wokół Drzewa, Dom z Brzozami, Dolna Górna Wilda, budynek przy ul. Taczaka 5, Otwarty Dziedziniec przed Zamkiem, Mosty Berdychowskie, Sąd Apelacyjny przy ul. Hejnowskiego, Kamienica przy Kinie przy ul. Dąbrowskiego, Siedem Domów przy ul. Zakopiańskiej, Folwark Żorska, kamienica przy Garbarach 40, Dom Kultury Antoninek-Zieliniec-Kobyłepole, P19 przy ul. Pułaskiego oraz Rektorat Politechniki Poznańskiej.

Marek Jerzak ■

Temat numeru

W Poznaniu jest ich jedynie około 400. Każda z nich boryka się z własnymi problemami i ma inne potrzeby. Łączy je to, że dają od siebie co najlepsze – opiekę i miłość. Rodziny zastępcze to bohaterowie bez peleryn, którzy każdego dnia mierzą się z trudami dnia codziennego.

W całym kraju są braki

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego na koniec 2025 r. w pieczy zastępczej przebywało ponad 78 tys. dzieci. W porównaniu do danych z roku poprzedniego, ta liczba wzrosła o tysiąc osób. Większa część dzieci przebywała

podpisaną umowę z MOPR, jest obecnie 32. W stolicy Wielkopolski jest około 80 dzieci, które mają wydane postanowienie do umieszczenia ich w pieczy zastępczej.

– Rodzin jest wciąż za mało. Około 250 dzieci jest w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. W tej trudnej sytuacji cieszy nas jedynie to, że większość z nich jest w rodzinach zastępczych, a nie placówkach. To jest bardzo ważne, żeby dzieci wychowywały się w jak najbardziej rodzinnym środowisku – mówi Anna Krakowska, dyrektor MOPR w Poznaniu.

placówkach czternaścioro. Jednak rzeczywistość, szczególnie w przypadku rodzin zawodowych, okazuje się zupełnie inna. Limity są przekroczone ze względu na rosnące potrzeby.

– Ostatnia dekada pokazała, że jest coraz trudniej i gorzej w całym kraju. W Polsce jest ponad 2 tys. dzieci jeszcze nieumieszczonych. Na pewno to problem nie tylko lokalny – zaznacza Krakowska.

Do obecnej sytuacji przyczyniła się na pewno pandemia koronawirusa. W tym czasie utrudniona była współpraca z rodzinami, a po – zauważalny

ności. Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie robi wszystko, by jak najszybciej i najbardziej usamodzielić takie osoby po to, by sprawnie weszły w dorosłość.

– Co do zasady, rodzina zastępcza powinna być na jakiś czas. Ale życie pisze inne scenariusze i są dzieci, które jak już trafią do pieczy zastępczej, zostają tam do pełnoletności albo dłużej. Zdarzają się również przypadki, że dzieci wracają do rodzin biologicznych. To jest to, na czym nam najbardziej zależy. Ale jest to bardzo mały procent – mówi Anna Krakowska z MOPR.

Elementem, nad którym szczególnie pracują specjaliści z rodzinami, to kwestie psychologiczne.

– Rodzina musi wiedzieć, że to może być na chwilę. To ogromnie trudne, bo relacje się budują, więzi się tworzą, więc trudno być zero-jedynkowym w tej sytuacji. Nigdy nie jest tak, że dziecko zostaje wyrwane na siłę z takiej rodziny. W wszystkich przypadkach najważniejsze jest dziecko – zaznacza dyrektor poznańskiego MOPR.

Wszyscy, którzy zdecydowali się na bycie rodzicem zastępczym borykają się z wieloma wyzwaniami. Często to sprawy zupełnie przyziemne, ale zdarzają się i takie, które wymagają wsparcia specjalistów. Pani Małgorzata, która od 14 lat jest rodziną zastępczą, podkreśla, że w pieczy nie ma zdrowych dzieci, bo każde z nich ma deficyty spowodowane różnymi doświadczeniami.

– Nie ma zdrowych dzieci w pieczy, bo to musiałby być jakiś ekstremalny przypadek, że rodzic nie obciążył dziecka swoim zachowaniem czy chorobą. Myślę, że każda rodzina ma swoje trudności. One wynikają w dużej mierze z tego, z czym borykają się dzieci przyjęte do tej rodziny. My mamy trójkę dzieci, które mają orzeczenia o niepełnosprawności. Jedno z nich może okazać się głęboko upośledzone – mówi pani Małgorzata.

Wspólnie z mężem są rodziną zawodową. Mają troje dzieci biologicznych i od kilkunastu lat opiekują się tymi, które z różnych powodów nie mogą przebywać ze swoimi rodzicami. Obecnie zajmują się dziećmi w wieku od 3 do 7 lat.

– My po prostu chcieliśmy mieć dużą rodzinę, żeby było radośniej. Wtedy wyobrażaliśmy sobie to wszystko idealistycznie, bez żadnych problemów. Ja mam takie podejście do życia, że warto robić coś więcej niż tylko żyć z dnia na dzień – opowiada.

Pani Małgorzata zwraca uwagę na to, że społeczeństwo ma nadmierne oczekiwania wobec rodzin zastępczych. Jej zdaniem wymagania są niewspółmierne z tym, co otrzymują.

Poznań stawia na rodziny?

W Poznaniu powstają rodzinne domy, czyli placówki typu rodzinnego, gdzie może przebywać siedmioro dzieci. Organizowane są również różnego ro-

„Warto robić coś więcej niż tylko przeżywać swoje życie”



W Poznaniu około 80 dzieci czeka na rodzinę zastępczą

FOT. M. MELANOWICZ/WPOZNANIU.PL

w pieczy rodzinnej, natomiast w instytucjach opiekuńczo-wychowawczych było to 17,5 tys. osób.

Jeśli chodzi o osoby, które zdecydowały się na opiekę nad dziećmi, które z różnych powodów nie mogą przebywać ze swoimi biologicznymi rodzicami, w poprzednim roku w Polsce funkcjonowało prawie 40 tys. rodzin zastępczych i tysiąc rodzinnych domów dziecka. Na bycie opiekunem zastępczym zdecydowało się prawie 19 tys. małżeństw i 18 tys. osób samotnych. Znaczna część prowadzących rodziny zastępcze była w wieku 51-70 lat.

W Poznaniu na ten moment jest około 400 rodzin zastępczych i to głównie rodziny spokrewnione lub niespokrewnione, czyli najbliższe otoczenie dzieci. Rodzin zawodowych, które mają

Wciąż zbyt mała liczba osób, które decydują się na bycie rodzicem zastępczym, zdaniem Anny Krakowskiej, wynika z kilku kwestii. To m.in. późne podejmowanie decyzji o rodzicielstwie lub jej brak. Znaczenie ma również zły PR rodzin zastępczych.

– Zawsze będę stawiała za tymi rodzinami, bo wiem, jak ogromną pracę wykonują, a to widać po postępach dzieci. One przychodzą z różnych środowisk, z wieloma deficytami. I widać, jak wzrastają w tych rodzinach, wychodzą z trudności i o tym trzeba opowiadać. Ważne jest, żeby o tych rodzinach mówić jak najwięcej i jak najlepiej – podkreśla Anna Krakowska.

Zgodnie z przepisami w rodzinach zastępczych może przebywać maksymalnie troje dzieci, w specjalistycznych

stał się wzrost liczby niebieskich kart i postanowień sądu o umieszczaniu dzieci w pieczy. Drugim momentem było wejście w życie tzw. ustawy Kamilkowej.

– Ona ma dobry wydźwięk, w tym sensie, że rośnie świadomość społeczna o tym, że dzieci nie wolno krzywdzić, a każde krzywdzenie należy zgłosić. Efekt jest dobry, bo urosła świadomość i zwracamy uwagę na to, w jaki sposób dzieci są traktowane. Ale to też spowodowało, że wzrosła potrzeba pieczy zastępczej. A za tym nie poszły żadne inne działania, jeśli chodzi o ustawę o rozwoju pieczy zastępczej – mówi Krakowska.

Rzeczywistość rodzin zastępczych

Do pieczy zastępczej trafiają dzieci od urodzenia do osiągnięcia pełnolet-

dzu akcje promocyjne, które nagłaśniają rodzicielstwo zastępcze. Takie rodziny mogą też liczyć na wsparcie finansowe.

– Rodzice sami zdefiniowali nam swoje trudności i to, co by im pomogło w lepszym funkcjonowaniu. Otrzymali wsparcie w postaci szybszej ścieżki do specjalistów przez możliwość korzystania z usług komercyjnej opieki zdrowotnej. Drugim obszarem był rozwój dzieci pod kątem dodatkowych zajęć. Trzecim – samorozwój. Wielu rodziców podjęło studia podyplomowe, kursy specjalistyczne czy szkolenia – zaznacza Anna Krakowska, dyrektor MOPR w Poznaniu.

– Jeszcze fajniej by było, gdyby pieniądze z różnych pakietów można było przekładać, żeby jeszcze bardziej indywidualizować potrzeby – mówi pani Małgorzata, która opiekuje się trojgiem dzieci w ramach rodziny zastępczej.

Wszyscy, niezależnie od formy rodzicielstwa, otrzymują dofinansowanie do wakacji, sytuacji nagłych lub gdy dziecko potrzebuje np. aparatu ortodontycznego. Istnieje też możliwość tak zwanego urlopowania dzieci.

– My jesteśmy rodziną zawodową, czyli teoretycznie mogłabym oddawać dzieci na wakacje. Ale problem w tym, że nie ma do kogo ich dać, bo brakuje rodzin zastępczych. W tym roku pierwszy raz zdecydowaliśmy się z mężem na urlopowanie dzieci. To był ogromny



Każda rodzina zastępcza boryka się z innymi problemami

FOT. WPOZNANIU.PL

dylemat, bo z jednej strony skoro jestem rodzicem zastępczym, to dlaczego miałabym oddawać dzieci na wakacje, a z drugiej strony jest ta potrzeba zadbania o siebie i odpoczynku – opowiada pani Małgorzata.

Bycie rodzicem zastępczym wiąże się z wieloma dylematami. Zdarzają się też sytuacje niebezpieczne.

– Różni są rodzice biologiczni. My jako rodziny zastępcze nie mamy ich adresów, a oni nasze mają. W przeszłości zdarzyło się, że jedna mama przychodziła do nas i groziła naszym biologicznym dzieciom. Odebrano jej dziecko i w trakcie tej interwencji była pod wpływem alkoholu. My jesteśmy narażeni na różne sytuacje i nic nas nie chroni. Są też rodzice biologiczni, którzy nastawiają dzieci przeciw rodzicom zastępczym – podkreśla pani Małgorzata.

Jednak mimo wszystko, jak podkreśla kobieta, nie wyobraża sobie innego życia. Mówienie o problemach i trudnościach nie zawsze oznacza chęć zmiany.

– Fajnie by było, gdyby problemy zniknęły, natomiast skoro do tej pory mnie nie zniechęciły naprawdę trudne przypadki i ciężkie chwile, to znaczy, że to poczucie jest we mnie w środku. Od lat takie samo. Ja się zmieniałam na przestrzeni tych lat, ale to poczucie jest wciąż takie samo. Jesteśmy oboje z mężem konsekwentni w tym co robimy – podsumowuje.

Aleksandra Wróblewska ■

REKLAMA

GARNITURY NA WESELA JUŻ OD 620 DO 750 ZŁ



Moda Męska Nowak

www.taniegarnitury.com.pl



POSIADAMY NA MIEJSCU 3000 MODELI

Moda Męska Nowak
ul. R. Strzałkowskiego 2

60-854 Poznań

Godziny otwarcia:

pn-pt od 10-18, sob 10-14

tel. 61 843 11 75



Poznań w skrócie

OPRACOWAŁ H.S.

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Poznański Park Naukowo-Technologiczny organizują nową imprezę muzyczną. Będzie to Ogólnopolski Festiwal Piosenki Studenckiej „Nowe Pogłosy”, skierowany do studentów – solistów uczelni artystycznych i nieartystycznych z całej Polski. W centrum wydarzenia znajduje się interpretacja piosenek, czyli sposób, w jaki uczestnik odczytuje istniejący utwór przez własne emocje i doświadczenia. Dzięki temu dawne teksty mogą zyskać nowe znaczenia i opowiadać o tym, co ważne dla współczesnych słuchaczy. Organizatorzy chcą, aby piosenka studencka pozostawała żywą formą twórczości. Jury wyłoni dziesięć najlepszych osób, które zaśpiewają na żywo przed publicznością w finale. Odbędzie się on w kwietniu 2027 roku.

Wielkopolska Izba Lekarska włączyła się w ogólnopolską akcję Fundacji WOSP, która polega na zaangażowaniu jak największej liczby osób w ćwiczenia prowadzenia resuscytacji krążeniowo-oddechowej. W przeciągu trzydziestu minut na terenie całej Polski w akcji wzięło udział ponad dwieście tysięcy osób.

Sześć kobiet, setki działań i jeden wspólny cel – zmieniać Poznań na lepsze. Poznaliśmy twarze kampanii „Poznanianki 2026”. Wyróżniono społeczniczki, które wspierają m.in. kobiety w kryzysie, osoby chorujące onkologicznie i imigrantów. Kandydatki zgłosił mieszkańcy, a do kapituły wpłynęło aż 145 propozycji dotyczących 82 kobiet. Do 16 listopada na Placu Kolegiackim można oglądać wystawę poświęconą tegorocznym bohaterkom akcji.

Na jednej z facebookowych grup pojawił się wpis o psie porzuconym w Lasku Marcelińskim. Zgłoszenie o nim wpłynęło do Straży Miejskiej, która go stamtąd zabrała. Porzucenie psa prawnie traktowane jest jako znęcanie się nad zwierzętami. Na osobach, które widzą zwierzę przywiązane do drzewa czy porzucone w innym miejscu spoczywa obywatelski obowiązek poinformowania o tym odpowiednich służb. Pies z Lasku Marcelińskiego trafił do schroniska. Do właściciela nie wróci.

WIĘCEJ NA
wpoznaniu.pl

Czy profilaktyka to naprawdę wiele?

Październik na całym świecie jest miesiącem profilaktyki raka piersi. W tym czasie szczególną uwagę zwracamy na wczesne wykrywanie zmian nowotworowych i regularne badania, które mogą uratować życie. Do tej pory w 2026 roku z programu profilaktyki raka piersi w naszym regionie skorzystało 95 tysięcy kobiet.

Profilaktyka – czy to tak wiele?

O profilaktyce nowotworowej mówi się sporo. W październiku szczególnie o tej dotyczącej raka piersi, który jest najczęstszym nowotworem złośliwym wśród kobiet w Polsce. W naszym kraju wciąż istnieje problem z zachęceniem pań do badań profilaktycznych.

– Kobiety nie chcą się badać, bo oczekujemy od nich tego w momencie, kiedy są aktywne rodzinnie i zawodowo. Tłumaczą, że nie mają czasu, objawów i nawet o tym nie myślą. Tu jest nasze zadanie, żeby przypominać im, jak istotne to jest. Kolejnym powodem jest strach dotyczący tego, że lekarz znajdzie problem, który trzeba będzie leczyć – mówi dr hab. Mateusz Wichtowski, kierownik Kliniki Chirurgii Onkologicznej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Poznaniu.

Rocznie raka piersi rozpoznaje się u ponad 20 tys. osób. To poważny problem zdrowotny w naszym kraju, ale co istotne, profilaktyka pozwala na jego wcześniejsze wykrycie, a to przekłada się na większe szanse wyleczenia. W 2026 roku

w Wielkopolsce, z programu profilaktyki raka piersi skorzystało 95 tys. kobiet. Jedną z nich jest pani Katarzyna, która od kilkunastu lat bada się regularnie.

– W rodzinie mamy spore obciążenie genetyczne i chcę być świadoma tego, jaki jest mój stan zdrowia. Daje mi to spokój i poczucie bezpieczeństwa. Wierzę, że profilaktyka może przedłużyć moje życie i oszczędzić mi stresu związanego z późnym wykryciem jakiegokolwiek zmian, gdyby wystąpiły – mówi pani Katarzyna.

Kobieta raz w roku zgłasza się na kontrolne badanie USG piersi. W jej rodzinie, zarówno od strony matki, jak i ojca, kobiety chorowały na ten rodzaj nowotworu. W związku z tym badania profilaktyczne są na stałe wpisane w jej kalendarz.

– Pilnowanie profilaktyki nie jest trudne. Co roku robię to automatycznie. Nie czuję, żeby był to dla mnie jakiś dodatkowy obowiązek. To parę chwil dających mi spokój ducha na cały rok – podkreśla.

– W ciągu ostatnich kilku lat niestety ten procent zgłaszalności na badania profilaktyczne jest zaskakująco niski – alarmuje dr hab. Mateusz Wichtowski. Najbardziej podstawowym badaniem profilaktycznym jest samobadanie piersi. Specjaliści zalecają, żeby robić to raz w miesiącu, najlepiej kilka dni po miesiączce. Kobietom w wieku 20-40 lat zaleca się raz w roku lub co dwa lata wykonanie kontrolnego badania

USG piersi. Mammografia to badanie skierowane do kobiet w wieku 45-74 lat. Co dwa lata można je wykonać bezpłatnie, bez skierowania, w ramach programu NFZ.

– Trzeba uczciwie powiedzieć, że jest to badanie, które może sprawić dyskomfort u pacjentki, natomiast trwa krótko. Wykonujemy je na bardzo dobrym sprzęcie i ta ilość promieniowania, o które panie się boją, nie wpływa na zdrowie. Mammografia jest bezpieczna, szybka i powszechnie dostępna – podkreśla dr Wichtowski.

Czerwona lampka

Rak piersi to nowotwór złośliwy wywodzący się z nabłonka przewodów lub zrzaków gruczołu sutkowego. Choć najczęściej występuje u kobiet, może również dotyczyć mężczyzn. Objawy, na które powinniśmy zwracać szczególną uwagę, to przede wszystkim uczulalny guzek lub zgrubienie w piersi. Poza tym zmiana kształtu lub rozmiaru piersi, wciągnięcie brodawki sutkowej, wypięk z brodawki, zmiany skórne lub powiększone węzły chłonne pod pachą.

Każdą niepokojącą nas zmianę powinien zobaczyć lekarz. Wcześniej wykryty nowotwór piersi jest wyleczalny w ponad 90 proc. przypadków. W 2024 roku w Wielkopolsce odnotowano 2280 przypadków tego rodzaju raka.

Aleksandra Wróblewska ■

Kulturalny Poznań

Kierownictwo nad Baletem Teatru Wielkiego w Poznaniu przejęła Anna Hop, która jest jednym z najbardziej cenionych polskich choreografów. W swoim dorobku ma produkcje baletowe i operowe tworzone dla czołowych scen w Polsce i za granicą. Pracę w nowej roli rozpoczęła 15 października.

Anna Hop jest absolwentką Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej im. Romana Turczynowicza w Warszawie oraz Wydziału Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego. Od 2009 roku związana z Polskim Baletem Narodowym. Uznawana za jedną z najbardziej wszechstronnych i innowacyjnych artystek swojego pokolenia. Doceniana za łączenie baletu klasycznego, tańca współczesnego, opery, teatru i filmu.

W swoim portfolio posiada produkcje baletowe i operowe tworzone dla czołowych scen w Polsce i za granicą. Do jej najważniejszych realizacji należą m.in. autorski balet Sen nocy letniej dla Baletu Opery Wrocławskiej, Butterfly w krainie cieni dla Teatru Wielkiego – Opery Narodowej, Pinokia dla Polskiego

Baletu Narodowego czy Don Kichot dla Baletu Opery na Zamku w Szczecinie.

Angażowała się także w międzynarodowe projekty filmowe i telewizyjne. Współpracowała z wieloma uznanymi reżyserami przy produkcjach teatralnych, operowych, filmowych, teledyskach i galach.

Anna Hop objęła stanowisko 15 października. Baletem w Teatrze Wielkim w Poznaniu kieruje jako dyrektor, co jest dużą zmianą w tej instytucji.

– Pragnę podkreślić, że gmach pod Pegazem jest wspólnym domem zarówno opery, jak i ulotnej, efemerycznej sztuki tańca. Chcę zaakcentować rangę zespołu baletowego, dlatego będziemy mieć dyrektora Baletu, a nie kierownika, jak to wcześniej było. Ta zmiana jest symbolem nowego sposobu myślenia o balecie w kontekście działalności nowoczesnej i świadomej swojej roli instytucji kultury – mówi Adam Banaszak, dyrektor Teatru Wielkiego w Poznaniu.

Aleksandra Wróblewska ■ Ma wzmocnić rangę baletu

FOT. GEORG VAN DER WEYDEN

Poznańska porodówka jak cztery pory roku

Kolejna porodówka w Poznaniu pięknieje. Tym razem mowa o Szpitalu im. Świętej Rodziny. Na ścianach sal porodowych pojawiły się wyjątkowe obrazy.

Są delikatne, bajkowe, w spokojnych barwach. Koją zmysły. Tak można określić nowe malowidła na ścianach sal porodowych w Szpitalu im. Świętej Rodziny w Poznaniu. W związku z tym, że na Bloku Porodowym znajdują się cztery sale, inspiracją były cztery pory roku. Zamysłem artystki Marii Winieckiej było nawiązanie do bajkowych scen przedstawiających miłość matczyną i ojcowską.

– W przypadku zimy zależało mi na tym, aby projekt nie był „chłodny”. Pierwszym zwierzęciem, o jakim pomyślałam, był łabędź. Podczas malowania zauważyłam, że widać inspirację „Brzydkim kaczątkiem”, co wyszło mi zupełnie podświadomie. Choć mam wrażenie, że takie bajki bardzo człowiekowi uwarściwiają. Jeżeli będziemy zwracać na to uwagę już od najmłodszych lat, to myślę, że ludzie będą wrażliwsi i świat będzie lepszy – mówi artystka.

Jesień przedstawia panią miś z niedźwiadkami oraz wiewiórką, lato – mewy nad morską plażą i wydymami, a wiosna małe jelonki, a w oddali bociany.

– Zależało mi na tym, żeby kobieta, która będzie leżała na tej porodówce



Malowidła w szpitalu robią wrażenie

FOT. SZPITAL IM. ŚW. RODZINY

czuła się zaopiekowana, czuła się komfortowo i czuła ciepło z otaczającego ją pomieszczenia – dodaje Maria Winiecka. Prace nie kończą się na pomalowaniu wspomnianych sal. Szpital szykuje jeszcze kilka „malarskich” niespodzianek – zarówno na Bloku Operacyjnym, jak i na terenie szpitala.

– Jesteśmy podmiotem medycznym, który uważnie wsłuchuje się w głos pacjentów i gdy tylko mamy takie możliwości, wprowadzamy wszelkie możliwe udogodnienia poprawiające komfort

pobytu w szpitalu. Poprzez decyzję o pomalowaniu pomieszczeń chcieliśmy stworzyć przyjazny, przytulny klimat podczas tak ważnego wydarzenia w życiu jak narodziny dziecka. Chcemy, by rodzice mieli jak najlepsze wspomnienia z tych trudnych i pełnych emocji, ale pięknych chwil. Tego właśnie im życzymy – mówi Izabela Marciniak, Dyrektor Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem w Poznaniu.

Marta Maj ■

KolagenCito

- świadomy wybór dla Twojego organizmu

To prosty sposób na wzbogacenie codziennego jadłospisu o kolagen i witaminę C. Zadbaj o siebie każdego dnia z KolagenCito!

Dlaczego KolagenCito – ponieważ zasługujesz na to co najlepsze! KolagenCito to produkt wzbogacony, który łączy kolagen z witaminą C. Witamina C pomaga w prawidłowej produkcji kolagenu w celu zapewnienia prawidłowego funkcjonowania kości, chrząstki, ścięgna, skóry oraz naczyń krwionośnych. Dodatkowo witamina C pomaga w prawidłowym funkcjonowaniu układu odpornościowego oraz w ochronie komórek przed stresem oksydacyjnym. KolagenCito doskonale wpisuje się w codzienny styl życia osób, które

cenią świadome wybory żywieniowe. Wybierając KolagenCito, stawiasz na znane składniki oraz wygodę codziennego stosowania. Wystarczy 3 pastylki dziennie. Niezależnie od stylu życia, KolagenCito może być wygodnym wyborem dla osób, które chcą wzbogacić swoją dietę. Wybierz KolagenCito – produkt stworzony z myślą o nowoczesnych osobach. Wprowadź KolagenCito do swojej codziennej diety i przekonaj się, jak łatwo zadbać o wartościowe składniki każdego dnia.

Kupisz w aptekach i sklepach zielarskich.

Producent: Reutter GmbH Dystrybutor: P.P.H. I.ZAKPOL ul. Dąbrowskiego 5 96-300 Żyrardów, izakpol@go2.pl



Co, gdzie, kiedy?

10:00

projekcje filmów konkursowych

16:30

warsztaty i wykłady

18:30

uroczysta gala rozdania nagród

występy artystyczne

Jakub Rayman

Retro Dance Studio

6.

EDYCJA

OGÓLNOPOLSKI

MŁODZIEŻOWY

FESTIWAL

FILMOWY

RE

AKCJA!

WSTĘP WOLNY!

Ogólnopolski Młodzieżowy Festiwal Filmowy reAKCJA! 24.10

To wydarzenie skierowane do młodych pasjonatów kina i początkujących twórców filmowych. Festiwal składa się z dwóch części: Konkursu Krótkiego Metrażu oraz Festiwalu Filmowego, który łączy projekcje filmowe, warsztaty, spotkania z przedstawicielami branży i uroczystą galę finałową. Wcześniej obejrzyć będzie można filmy konkursowe, wziąć udział w wykładach i warsztatach prowadzonych przez gości związanych z branżą filmową. To okazja do poznania młodych, kreatywnych osób, które dzielą pasję do kina i szukają inspiracji do realizacji kolejnych projektów. Filmy oglądać będzie można od godz. 10:00 do 15:00. Później zaplanowano warsztaty, a o godz. 18:30 rozpocznie się uroczysta finałowa gala. Wydarzenie jest bezpłatne. Odbędzie się przy ul. Brandstaettera 1 na Scenie Wspólnej.

„Barokowe epitafia w zbiorach

Galerii Sztuki Polskiej od XVI do XVIII w.”

ŚWIAT

OBRAZÓW

TRZECI WYMIAR

Muzeum Narodowe

w Poznaniu

Wykład z cyklu Świat Obrazów – Trzeci wymiar – Polska rzeźba przełomu XIX i XX wieku. Kolekcja nieznana? 24.10

Muzeum Narodowe zaprasza na cykl wykładów o wieloletniej tradycji, mający na celu prezentację dzieł z kolekcji Muzeum. Wykłady odbywają się w przestrzeni galerii, a głównym bohaterem każdego spotkania jest zwykle jeden obiekt. Dzięki chronologicznemu przeglądowi galerii uczestnicy będą mogli nie tylko lepiej poznać muzealne zbiory, ale przede wszystkim prześledzić estetyczne przemiany, jakie zachodziły na przestrzeni wieków. Będzie to pierwszy, długo wyczekiwany cykl wykładów w pełni poświęcony tematyce rzeźby. Początek wydarzenia w Muzeum Narodowym przy Al. Marcinkowskiego 9 zaplanowano na godz. 11:00. Bilety w cenie 20 zł normalny / 13 zł ulgowy / 1 zł młodzież ucząca się (do 26. roku życia).

JESIENIARSKI

KIERMASZ

KSIĄŻKOWY

NA RZECZ PODOPieczNYCH

animalia

FUNDACJA DLA ZWIERZĄT

SOBOTA: 24.10 11:00-18:00

NIEDZIELA: 25.10 11:00-16:00

PRZYSTANEK PIREUS

UL. GŁOGOWSKA 35

Pireus

Jesieniarski kiermasz książek Fundacji Animalia 25.10

To świetna okazja, by kupić książki, które umilą jesienne i zimowe wieczory, przekazując w zamian symboliczną darowiznę na rzecz Fundacji Animalia. Zebrane środki zostaną przeznaczone na pomoc bezdomnym zwierzętom, w tym zakup karmy oraz finansowanie leczenia psów i kotów znajdujących się pod opieką fundacji. Każda wpłata wspiera działania na rzecz poprawy ich dobrostanu. W trakcie kiermaszu będzie również prowadzona zbiórka książek. Osoby zainteresowane udziałem w akcji mogą przekazać przeczytane już publikacje, dając im szansę na drugie życie. Na uczestników wydarzenia będzie czekała także herbata z domowymi sokami. Impreza potrwa od godz. 11:00 do 16:00 w Przystanku Pireus przy ul. Głogowskiej 35.

Redakcja wpoznaniu.pl

Wydawca

World Trade Center

Poznań sp. z o.o.

ul. Bukowska 12,

60-810 Poznań

Dyrektor projektu

Redaktor naczelny

Artur Adamczak

Korekta

Marta Maj

Fotoreporter

Marcin Melanowicz

Projekt graficzny

Anna Pohorielova

Biuro redakcji

ul. Bukowska 12,

60-810 Poznań

redakcja@wpoznaniu.pl

Biuro reklamy

reklama@wpoznaniu.pl

Druk

RINGIER AXEL

SPRINGER POLSKA

SP. Z O.O.

ul. Domaniewska 49,

02-672 Warszawa

SALE KONFERENCYJNE

przy ul. Bukowskiej 12

DO WYNAJĘCIA

tel. 609 676 321

kontakt@wtcpoznan.pl

Sledź nas w mediach społecznościowych

f

@

t

o

@wpoznaniu.pl

Odwiedź

www.wpoznaniu.pl

Wydarzyło się coś ciekawego?

Napisz na: kontakt@wpoznaniu.pl



URODZINOWA

PROMOCJA

W AQUAPARKU!

3h

+

1h

BILET

ŚWIĘTUJ Z NAMI I BAW SIĘ GODZINĘ DŁUŻEJ!

KUP BILET

www.bilety.termymaltanskie.com.pl/aquapark

COŚ CI ZABIERA MIEJSCE?

PRZECHOWAJ TO



Pierwsze dwa miesiące

50% ceny



Sprawdź na lessmess.pl



Jesteśmy w Poznaniu:

📍 Ostrowska 515

📍 Dąbrowskiego 550



bezpieczeństwo
i monitoring



wygodny
parking



pomieszczenia
od 0,5 m²



całodobowy
dostęp